

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535§ 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 lutego 2022r.,

w sprawie z wniosku **M. Z.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991r.

o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za

działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt III Ko (...),

p o s t a n o w i ł :

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. III Ko (...), oddalono wniosek pełnomocnika M. Z. o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Od tego wyroku apelację wniosła pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając:

- I. W zakresie wniosku o zadośćuczynienie, błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku poprzez nietrafne przyjęcie i błędne uznanie, że:
- a) M. Z. w 1948 i 1949 r., tj. w okresie przed zatrzymaniem i pozbawieniem wolności, nie prowadził działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, pomimo że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, m.in. informacji i dokumentów organów ścigania z tamtych lat wynika, iż ojciec wnioskodawcy był osobą, która prowadziła w tym okresie działalność niepodległościową,
 - b) M. Z. kwaterował pod przymusem członków grupy „C.”, a zakwaterowanie to w pomieszczeniach gospodarskich rodziców M. Z. wymuszone zostało w stosunku do niego groźbami pozbawienia życia lub zdrowia jego i jego rodziny, podczas gdy ojciec wnioskodawcy działał dobrowolnie, z pobudek związanych z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,
 - c) ojciec wnioskodawcy nie był zaangażowany w działalność niepodległościową, podczas gdy o istotnym znaczeniu jego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wskazuje okoliczność, że M. Z. w tym czasie bez przymusu aż do aresztowania utrzymywał kontakty z ludźmi z podziemia niepodległościowego, co dowodzi słuszności tezy o działalności niepodległościowej w tego typu świadczonej przez niego pomocy,
 - d) skazanie wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w W. na sesji wyjazdowej w P. w dniu 24 marca 1949 r. w sprawie o sygn. akt Sr (...), na karę 3 lat pozbawienia wolności M. Z. nie może mieć związku z działalnością ojca wnioskodawcy na rzecz niepodległego Państwa Polskiego, podczas gdy ojciec wnioskodawcy został skazany za pomoc partyzantom grupy „C.”, z uwagi na fakt, że żywił ich i przenocował.
- II. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:
- 1. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności na okoliczność prowadzenia działalności niepodległościowej przez ojca

wnioskodawcy i w konsekwencji, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że:

- a) nie ma związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy zatrzymaniem M. Z., a prowadzoną przez niego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,
 - b) działalność M. Z. nie mogła być działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w rozumieniu art. 11 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 i art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,
2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., polegające na przekroczeniu swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia zawodowego, że:
- a) zatrzymanie ojca wnioskodawcy nie było represją za wcześniejsze działania niepodległościowe, nie wyjaśniając w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 czerwca 2020 r. z jakiego powodu Sąd przyjął takie stanowisko i na jakich w tym zakresie dowodach się oparł, z jednoczesnym pominięciem dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, w tym informacji i dokument organów ścigania z tamtych lat, potwierdzających działalność niepodległościową M. Z. w tym okresie i w związku z doznanymi represjami,
 - b) M. Z. w okresie poprzedzającym zatrzymanie w 1948 r. nie prowadził działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez oparcie się przez Sąd w tym zakresie na zeznaniach świadka A. R. czy J. M. ze szczególnym wskazaniem na ich „określoną” motywację działań, sympatyzowanie i wspieranie grupy, w sytuacji gdy powszechnie wiadomo, że partyzanci w tamtym i okresie nie ujawniali rzeczywistych intencji działalności niepodległościowej, a ojciec wnioskodawcy nie przyznawał się do działalności partyzanckiej z obawy przed grożącymi im surowymi karami oraz z obawy o swoje życie i zdrowie jak też swojej rodziny, w sytuacji gdy ponadto z dokumentacji sporządzanej w tym

zakresie przez organy państwowe dotyczącej okoliczności kwaterowania partyzantów przez m. z. pod przymusem (bandy terrorystyczno-rabunkowej „C.”) nie można traktować bezkrytycznie,

- c) działalność ojca wnioskodawcy nie była ukierunkowana na odzyskanie bytu niezależnego Państwa Polskiego i błędne uznanie Sądu, że takie twierdzenia są wyłącznie autorską interpretacją pełnomocnika, nie płyną z zeznań M. Z. i nie znajdują uprawdopodobnienia w zebranych materiale dowodowym, podczas gdy zachowania M. Z. były w grudniu 1948 r. i styczniu 1949 r. związane z chęcią pomocy podziemnym siłom zbrojnym, zmierzającym do uwolnienia Państwa Polskiego,
- d) ojciec wnioskodawcy został wyłącznie przypadkowo zmuszony do udzielenia noclegu i przekazania wyżywienia członkom grupy „C.”, a wyłącznie dlatego, że obawiał się utraty życia i zdrowia swojej rodziny, nie miał nawet świadomości co to za grupa, czym się zajmuje, jakie są jej cele i zamiary, nie umawiał się na takiego rodzaju działania, nigdy nie rozmawiał z członkami takiej grupy wcześniej, nie ustalał jakiej należy udzielić pomocy, nie deklarował swojej sympatii, poparcia dla takiej grupy, jej celów i zamiarów, a jedynym motywem jego działania były groźby i przymus, podczas gdy w protokole przesłuchania M. Z. z dnia 18 lutego 1949 r. wyjaśnił on, że jego początkowy brak zgody na schronienie członków oddziału w swoim miejscu zamieszkania był powodowany jedynie strachem o grożące mu konsekwencje ze strony władz, a później ponownie przyjął ich pod swój dach, a jego akty pomocy wobec podziemia niepodległościowego przerwało aresztowanie w dniu 13 lutego 1949 r., a w konsekwencji należy uznać, że M. Z. podjął z własnej woli działania w grudniu 1948 r. i styczniu 1949 r. z pobudek i powodów zmierzających do odzyskania bytu niepodległego Państwa Polskiego.

III. W zakresie wniosku o odszkodowanie, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku poprzez nietrafne przyjęcie i błędne uznanie, że:

- fakt, iż M. Z. w przedmiotowym czasookresie pracował na rodzinnym gospodarstwie rolnym wyklucza to, że w tym czasie utracił dochody, bo

gospodarstwo było jego rodziców, podczas gdy ta okoliczność nie podważa tego, że w okresie, gdy dotknęły go represje za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, w chwili aresztowania M. Z. był jedynym żywicielem rodziny pozostawionej na gospodarstwie, w związku z czym doznał szkody majątkowej związanej z uwięzieniem ojca wnioskodawcy.

Na podstawie powyższego apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy M. Z. kwoty 272.459,22 zł z tytułu odszkodowania i kwoty 5.629.110,30 zł tytułem zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę jego ojca M. Z. doznaną na skutek niesłusznego pozbawienia wolności w okresie od dnia 13 lutego 1949 r. do dnia 13 lutego 1952 r., w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w tym w zakresie dokonania ustaleń faktycznych odnośnie warunków, w jakich przebywał M. Z. w czasie pobytu w izolacji, jak był traktowany przez funkcjonariuszy więziennych, czym zajmował się zarobkowo przed i po zwolnieniu z aresztu.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. II AKA (...), zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego orzeczenia pełnomocnik wnioskodawcy wniosła kasację, zarzucając rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. przepisów postępowania, tj. art. 457 § 3 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierzetelne, wadliwe i niezgodne z dyspozycją tych przepisów rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny zarzutów podniesionych w apelacji przez pełnomocnika wnioskodawcy oraz poprzez brak należytego podania w uzasadnieniu wyroku, czym kierował się Sąd wydając wyrok, dlaczego poszczególne zarzuty i wnioski ujęte w apelacji uznał za niezasadne, co doprowadziło do zaakceptowania błędnego stanowiska Sądu I instancji, iż skazanie M. Z. wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w W. na sesji wyjazdowej w P. w dniu 24 marca 1949 r., sygn. akt Sr (...), na karę 3 lat pozbawienia wolności nie było związane z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, pomimo że z całokształtu materiału

dowodowego zgromadzonego w sprawie, zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego wynika odmienny wniosek w tym zakresie,

2. przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i błędne przyjęcie przez Sądy obu instancji w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, że:

- M. Z. nie został skazany w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, pomimo iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, m. in. informacji i dokumentów organów ścigania z tamtych lat wynika, że ojciec wnioskodawcy przed zatrzymaniem i pozbawieniem wolności w 1949 r. prowadził działalność niepodległościową, udzielając pomocy członkom grupy W. S. ps. „C.”, dając im schronienie i żywność, nie zawiadamiając odpowiednich władz o ich pobycie,

- M. Z. pomagał członkom powyższej grupy, co było wymuszone w stosunku do niego groźbami pozbawienia życia lub zdrowia jego ^w i jego rodziny, podczas gdy działał on dobrowolnie z pobudek związanych z działalnością niepodległościową, bowiem powszechnie wiadomo, że członkowie oddziałów partyzanckich poszukiwali pomocy u osób, którzy według nich byli godni zaufania, zaś osoby prowadzące działalność partyzancką lub im pomagające nie przyznawały się do takiej działalności z obawy przed groźącymi im surowymi karami oraz z obawy o swoje życie i zdrowie, jak też swojej rodziny,

- ojciec wnioskodawcy zastał wyłącznie przypadkowo zmuszony do udzielenia i przekazania wyżywienia członkom grupy „C.”, a wyłącznie dlatego, że obawiał się utraty zdrowia i życia, a także o rodzinę, jedynym motywem jego działania były groźby i przymus, podczas gdy w protokole przesłuchania M. Z. z dnia 18 lutego 1949 r. wyjaśnił on, iż jego początkowy brak zgody na schronienie członków oddziału w swoim miejscu zamieszkania był powodowany jedynie strachem o grożące mu konsekwencje ze strony władz, a później ponownie przyjął on ich pod swój

dach, a jego akty pomocy wobec podziemia niepodległościowego przerwało aresztowanie w dniu 13 lutego 1949 r., a w konsekwencji należy uznać, iż podjął on z własnej woli działania w grudniu 1948 r. i styczniu 1949 r. z pobudek i powodów zmierzających do odzyskania niepodległego bytu Państwa Polskiego, ponadto nie zawiadomił on o pobycie u niego członków grupy W. S. ps. „C.”, co świadczy o tym, iż nie obawiał się ich oraz udzielał pomocy świadomie i dobrowolnie, w przeciwnym wypadku szukałby wsparcia u tamtejszej władzy oraz zawiadomiłby o zaistnieniu takiej sytuacji z obawy zdrowie i życie własne oraz rodziny.

W następstwie sformułowania powyższych zarzutów skarżąca wniosła o uchylenie przedmiotowego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stanowisko prokuratora w kwestii oczywistej bezzasadności kasacji zasługiwało na akceptację. Podzielenie tej oceny nadzwyczajnego środka zaskarżenia skutkowało jego rozpoznaniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k. na posiedzeniu bez udziału stron. Rację ma autor odpowiedzi na kasację, że jej formuła, mimo pozornie poprawnie postawionego zarzutu (obraza art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k.), wskazywała na rażące nierespektowanie wymogów określonych w art. 519 i 523 § 1 k.p.k. Wprawdzie skarżąca zarzuciła, że Sąd Apelacyjny nie wywiązał się z funkcji kontrolnej, lecz poza wyrażanym brakiem akceptacji dla wyników postępowania odwoławczego nie dowiodła, na czym owo uchybienie konkretnie miałoby polegać. Sama bowiem okoliczność, że apelacja nie została rozpoznana po myśli strony nie czyniło zadość temu wymogowi. Poza nawiązaniem do orzecznictwa objaśniającego istotę obowiązków jakie spoczywają na Sądzie II instancji, niewątpliwie większą część przytoczonej argumentacji autorka kasacji sprowadziła do kontestowania poczynionych na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego

ustaleń faktycznych. Tymczasem ta materia co do zasady, w tym również w realiach niniejszej sprawy, nie podlega kontroli kasacyjnej, gdyż była już przedmiotem wnikliwej kontroli odwoławczej, która – wbrew sformułowanemu na wstępie kasacji zarzutowi – spełniła swój ustawowy cel. Stanowisko, które przedstawił Sąd *ad quem* w pisemnych motywach orzeczenia w sposób klarowny ujawnia powody niepodzielenia zarzutów apelacyjnych. Ich przedmiotem, analogicznie jak rozpoznanej kasacji, była wadliwość poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, implikujących odmowę zasądzenia na rzecz wnioskodawcy żądanych świadczeń. W sposób odpowiedni i adekwatny, jeśli zważyć jakość zaprezentowanych w środku odwoławczym rozważań (wysoki stopień ogólnikowości, brak konkretyzacji podnoszonych uchybień, brak szczegółowych odniesień do określonego materiału dowodowego) z jednej strony oraz motywów wyłożonych przez Sąd I instancji z drugiej, Sąd odwoławczy ustosunkował się w sporządzonym uzasadnieniu do kluczowych kwestii. Dostatecznie wykazał, że poza gołosłowną interpretacją okoliczności sprawy, pełnomocnik wnioskodawcy nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu wskazującego na to, by pozbawienie wolności ojca wnioskodawcy mogło być uznane za wyczerpujące kryteria art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy lutowej. Prezentując odmienny pogląd, skarżąca zdaje się nie dostrzegać kluczowego wszak materiału dowodowego w postaci orzeczeń byłego Sądu Wojewódzkiego w P., odmawiającego stwierdzenia nieważności orzeczenia, na podstawie którego ojciec wnioskodawcy został pozbawiony wolności, wobec braku przesłanek do uznania, że jego działalność nosiła cechy działań niepodległościowych. Wprawdzie Sąd Najwyższy, w następstwie rozpoznania rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości, wyrokiem z dnia

1 marca 1996 r., II KRN 206/95, uniewinnił M. Z. od przypisanego mu czynu, niemniej jednak powodem tego rozstrzygnięcia również nie było przyjęcie, by ta działalność miała wymiar niepodległościowy. Prezentowane w tym zakresie zapatrywania skarżącej są niczym innym jak wyrazem jedynie subiektywnej interpretacji, która nie została stosownie wsparta dowodowo, w

żadnym zaś razie nie mogą być podstawą do rzeczowego deprecjonowania wydanych w niniejszej sprawie wyroków z punktu widzenia naruszenia reguł wskazanych w art. 7 k.p.k. Konfrontacji z powyższym wnioskiem jaki nasuwa się po lekturze pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dotyczącym ich kompletności i sprostania tym samym standardom kontrolnym nie wytrzymuje twierdzenie, jakoby Sąd ten nie uzasadnił w dostatecznym stopniu swojego stanowiska, co miałoby dowodzić, że pewne okoliczności zawarte w apelacji zignorował. Powyższy zarzut, biorąc pod uwagę to, że znaczna część kasacji została poświęcona zupełnie innej kwestii, jawi się jako niezasadny i czysto instrumentalny, mający służyć jedynie obejściu ustawowego zakazu uczynienia przedmiotem kasacji ustaleń faktycznych. Koncentrując się na dalszym forsowaniu własnej koncepcji w zakresie oceny działalności M. Z. relewantnej z punktu widzenia stawianych przez jego syna wobec Skarbu Państwa roszczeń, skarżąca nie przedstawiła konkretnych okoliczności dowodowych, z których miałoby wynikać, że akceptując stanowisko w zakresie odmowy zasądzenia na rzecz M. Z. odszkodowania i zadośćuczynienia, Sąd II instancji dopuścił się kardynalnych uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., implikujących konieczność skasowania zaskarżonego wyroku. Bazowanie jedynie na odmiennych zapatrywaniach odnośnie do tego, czy analizowane działanie ojca wnioskodawcy wpisywało się w działalność niepodległościową, było do osiągnięcia tego celu dalece niewystarczające i wskazywało na bezzasadność kasacji w stopniu oczywistym. Przypomnieć należy, że kasacja jako o wiele bardziej w stosunku do apelacji sformalizowany środek zaskarżenia, przysługujący od prawomocnego już wszak wyroku, musi spełniać restrykcyjne wymogi w zakresie konstrukcji zarzutów, zaś nierespektowanie tych wymagań skutkuje bądź niedopuszczalnością tego środka zaskarżenia (art. 530 § 2 k.p.k.) bądź w fazie merytorycznej jego oceny uznaniem jego oczywistej bezzasadności (art. 535 § 3 k.p.k.). Ten drugi przypadek, z przyczyn wskazanych wyżej, wystąpił w niniejszej sprawie.

Kierując się powyższą oceną, Sąd Najwyższy orzekł jak w na wstępie, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.